

regularną (plądrowniczą), do której zalicza także „metodę kontrolną“ Gournode-Biolleya, rębnię częściową obiegową (prof. Sokołowskiego), rębnię częściową dzielnicową, i zręby samosiewne, jako przejście do rębni zupełnej.

System tzw. „Dauerwaldu“ Moellera omówiony jest w skrócie, autor nazywa go „gospodarstwem trwałej trzebieży“, powstrzymując się od wydania o nim swej opinii.

Na końcu omawia, stosowane w ZSRR „zapory wiatrochronne“. Użyta nazwa jest dobrana raczej niefortunnie, gdyż wiatrów się nie „chroni“, należałoby w tym wypadku stosować określenie — „zapory przeciwwietrzne“. Najwłaściwszą wydaje się nazwa „leśne pasy ochronne“, gdyż spełniają one cały szereg funkcji ochronnych, a nie tylko zadania ochrony przed wiatrem. Autor po raz pierwszy w Polsce omawia możliwości stosowania leśnych pasów ochronnych w naszym kraju.

W końcu działu przytoczony został obfity dział dzieł literatury polskiej oraz ważniejsza literatura obcokrajowa (bez literatury rosyjskiej).

Reasumując całość przeglądu pracy prof. Suheckiego można ją określić, jako wartościowy wkład do literatury leśnej polskiej, powstały na przełomie historycznych dziejów Polski, a zestawiony na podstawie osobistych doświadczeń autora z okresu przed r. 1939.

Czas wykonania pracy nadaje jej charakter dzieła stojącego na przełomie dwóch epok. Z jednej strony, jest ona opartą na przesłankach i wymaganiach ustroju kapitalistycznego, drugą stronę charakteryzują elementy dialektyczne (ujęcia przyrody jako kompleksu zjawisk, omówienie nowych metod zadrzewiania kraju itd.).

Jako opracowana w zaraniu Polski Ludowej, „Hodowla lasu“ prof. Suheckiego oczywiście nie mogła uwzględnić specyficznych przemian, prowadzących leśnictwo polskie, jako część organiczną gospodarki narodowej, ku nowym celom.

Obecnie lasy polskie w 85% są własnością narodu, podlegają one prawom planowania gospodarczego i innym zasadom gospodarki socjalistycznej. Ponadto leśnictwo w Polsce ulega daleko idącej przebudowie na system gospodarki bezzrębowej, dostosowanej do warunków przyrodniczych i ekonomicznych Polski współczesnej. Wszystko to winno wywrzeć decydujący wpływ na nauki leśne w Polsce w kierunku rewizji ich

założeń teoretycznych i rozwoju leśnictwa w nowych warunkach ustrojowych dla dobra narodu.

W tym względzie praca prof. Suheckiego niewątpliwie dostarczy materiału naukowego i posłużyć może, jako przyczynek do opracowania nowych postępowych metod hodowlanych leśnych.

Wacław Krajski

Bolesław-Witold Aleksandrowicz
Dr. Inż. Systemizacja siedliskowa według idei kompleksowych typów lasu.
Wyd. Inst. Bad. Leśn. Ser. A. N. 53.
1948 r. str. 88, 5 tab., 1 mapa.

Autor tej pracy wychodzi z założenia, że dla przejścia do gospodarki bezzrębowej i dla urzeczywistnienia regeneracji drzewostanów o naturalnym składzie konieczną jest rzeczą ustalenie wytycznych dla klasyfikacji siedlisk leśnych na podstawach ich przyrodniczych zdolności produkcyjnych. Największym bowiem niedociągnięciem dotychczasowych metod klasyfikacji siedlisk było zbytne opieranie się na stanie faktycznym. Nie uwzględniano tych zmian, jakie sztuczna gospodarka ludzka i wprowadzenie często niewłaściwych drzewostanów powodowała w jakości siedliska i zespołu leśnego. Również metody typologii leśnej w naszych warunkach nie nadają się według autora do praktycznego zastosowania, gdyż autorzy typologicznych klasyfikacji podchodzili do zagadnienia z punktu widzenia wyłącznie fitosocjologicznego, a nie uwzględniali strony praktycznej. Przewodnią ideą autora było przywrócenie naszym lasom charakteru naturalnego, a jako główny cel postawił sobie stworzenie schematu podstaw dla klasyfikacji typologicznej siedlisk leśnych, który nadawałby się do zastosowania w praktyce urządzeniowej.

Dążąc do wytkniętego celu i w rezultacie przeprowadzonych rozważań, autor dochodzi do ustalenia i wprowadzenia pojęcia „kompleksowych typów lasu“ jako rezultatu uogólnienia obszarów o podobnych możliwościach lasotwórczych w postaci zbliżonych jakościowo siedlisk. Dąży więc do stworzenia zasady klasyfikacji siedlisk na podstawie warunków naturalnego kształtowania się siedliska w wyniku analogicznych zespołów roślinnych i podobnych gleb. Do określenia więc kompleksu leśnego konieczną jest ocena całego ze-

społu florystycznego oraz określenie gleby, jako „czynnika siedliska... pojętego jako nierozłączna część lasu, jako twór, powstały pod wpływem reszty czynników środowiska, ulegający co prawda zmianom, lecz znacznie powolniejszym niż runo. Zyskujemy w ten sposób uzupełniający wykładnik współdziałania wszystkich czynników „lasotwórczych“. Wprowadza więc do określenia „kompleksowych typów lasu“ te dwa czynniki: zespół roślinności leśnej i glebę i zasada stosowana przez autora tym różni się od dotychczasowych, jak podział Morozowa na „typy drzewostanów“, Cajandera „typy lasu“, że wprowadza te dwa zasadnicze elementy jako podstawę klasyfikacji.

Autor w swej pracy zdaje sobie dokładnie sprawę z tego, że „Praktyczne zastosowanie typologii leśnej na szerszą skalę może mieć miejsce, gdy zostaną wypracowane niezbędne klasyfikacje dla poszczególnych dzielnic leśnoklimatycznych, ujęte w odpowiednie schematy i w układach jednolitych dla całego kraju. Brak ustalonych kryteriów... stanowi poważną przeszkodę w realizacji uznanej już potrzeby urządzania lasu według nowoczesnych idei... Droga do tych wzorów jest jeszcze długa i mozolna, a wiedzie po przez klasyfikacje lokalne, opracowywane według jednolitej metodyki, dostosowanej do potrzeb urzędniowych“.

Przyjmując w 1-ej części pracy jako podstawę do swych rozważań poglądy Cajandera, autor zbyt mało może miejsca poświęca zarzutom, wysuniętym w literaturze odnośnie typologii Cajanderowskiej. Może przeprowadzenie szerszej dyskusji co do podstaw socjologii leśnej dałoby obszerniejsze ramy dla rozważań typologicznych.

W dalszej części swej pracy czyni autor próbę zastosowania idei „kompleksowych typów lasu“ do jednego wybranego obiektu eksperymentalnego, a mianowicie do lasów leśnictwa Jeziory w Narodowym Parku Wielkopolskim pod Poznaniem. Wydziela 3 typy środowisk pierwotnych: 1) środowisko zbliżone do grudu dębowego (*Quercetum mixtum*), 2) środowisko grudoboru sosnowo dębowego (*Pinetum-Quercetum*), 3) środowisko boru świeżego (*Betuleto-Pinetum quercosum*). Analogicznie do tych 3 środowisk wyróżnia 3 „kompleksowe typy lasu“, bada ich zespoły roślinne i glebę. Nazywa je typem lasu *Convallaria* (CT), *Convallaria-Juniperus* (Ca-JuT) i *Juniperus* (JuT). Opracowuje

listy florystyczne, wyróżnia pewne formy zespołów itd. Ponadto zakłada w typach tych powierzchnie obserwacyjne i charakteryzujące i te bada szczegółowo. Do pracy dodaje mapkę siedliskową leśnictwa Jeziory.

Praca jest ciekawą próbą wniknięcia głębiej w istotę siedlisk leśnych i określenia typów leśnych w dążeniu do regeneracji lasów naturalnych. Autor pisał swą pracę w 1947 roku, jeszcze przed zarządzeniem Min. Leśnictwa o przejściu na gospodarkę bezzrębową, stąd dziś opracowanie podstaw metod do przejścia na tę formę gospodarki jest już nieaktualne, niemniej przeto sama zasada jest słuszną, wartą uwagi i przestudiowania i zapewne winna stać się podstawą do klasyfikacji siedlisk.

Zarzucałbym jedynie autorowi nieco zawiły i przyciężki styl, miejscami nawet niejasny (np. str. 13, ostatni ustęp i w odnośniku: „je“, — kogo?, wszak nie: „pojęcia“, jakby wynikało z układu zdania itp.). Już w tytule zaznacza się zbyt skomplikowane i za mało proste formułowanie pojęć. Praca niewątpliwie zyskałaby bardzo na przejrzystości przy bardziej prostym sposobie wyrażania się i określania pojęć.

Trudno również zgodzić się z nazwaniem „postaci nienaturalnego ukształtowania się środowiska leśnego“ — „formami typów lasu“, jak to czyni autor na str. 15. Wszak „forma“ to coś stałego, oznacza pewien podział pojęcia zasadniczego, natomiast skoro to są „nienaturalnie ukształtowane środowiska“ to lepiej byłoby je może nazwać terminem, który autor stosuje zresztą na innym miejscu: „niewłaściwymi“ czy „zniekształconymi“ typami leśnymi, czy inaczej w podobny sposób, ale nie formami.

Wreszcie botaniczne wyodrębnienie 3-ch tylko typów zespołów florystycznych na terenie lasów leśn. Jeziory wydaje się być zbyt dużym uproszczeniem sprawy asocjacji leśnych tego terenu. Czy istotnie typy: CT, JuT, CJuT wyczerpują sprawę i czy rośliny te są najbardziej charakterystycznymi elementami runa wszystkich tych lasów? Również sprawa występowania buka na terenie badanym poza wzmianką ogólną na str. 20 została zupełnie przez autora pominięta. Pomimo różnych zapatrywań co do naturalnego występowania tego gatunku w Wielkopolsce i mimo również raczej negatywnych wyników badań pyłkowych co do istnienia tutaj

buka w minionych, poprzedzających dzisiejszy, okresach klimatycznych, sądzę, że w takich warunkach: na zboczach morenowych, nad jeziornymi rynkami, przy lokalnej znacznej wilgotności powietrza i jak tutaj, przy znacznej zawartości węgla wapnia w glebie, buk jest rodzimym tutejszym gatunkiem i należało mu poświęcić nieco uwagi, choćby przy wyborze powierzchni charakteryzujących i obserwacyjnych.

Niezależnie od tych uwag praca inż. Alexandrowicza niewątpliwie jest wartościowym przyczynkiem zarówno do badania stosunków siedliskowych i fitosocjologicznych lasów Wielkopolskiego Parku Narodowego i uzupełnia dane zawarte w pracach Szulcowskiego, Spławy-Neymana, Urbńskiego i Wodniczki o tym ciekawym i pięknym zakątku Wielkopolski, a także, jako wnosząca nowe idee co do klasyfikacji siedlisk leśnych, zasługuje na specjalną uwagę.

Konstanty Stecki

Prof. Dr Dezydery Szymkiewicz, *Botanika*. Warszawa 1949. Państwowy Instytut Wydawnictw Rolniczych. Format 17×24, str. 333, tabl. 8, rycin 267. Cena 800 zł.

Książka opatrzona jest słowem wstępnym „Od Wydawnictwa”, gdzie podkreślono iż Szymkiewicz był uczonym, który zawsze uznawał społeczne znaczenie nauki, nie izolował się od życia, a szedł z jego nurtem. Był radką, stawał po stronie wyzyskiwanych, brał udział w proteście przeciw Brześciowi, Berezie, był przewodniczącym Lwowskiego Oddziału Ligi Obrony Praw Człowieka i Obywatela.

BOTANIKA składa się z krótkiego wstępu i czterech części: Morfologii ogólnej, Morfologii szczegółowej, Fizjologii roślin i Geografii roślin.

Część I obejmuje budowę komórkową roślin, składniki żywe i martwe komórki, powstawanie komórek, kariokinety, rolę chromozomów i tkanki.

Dalej omówiony jest rozwój roślin, wyjaśniono pojęcie cyklu rozwojowego, rozmnażanie płciowe i bezpłciowe u roślin wyższych i niższych. Omówione jest także pojęcie jarowizacji.

Następny rozdział poświęcony jest systematyce roślin, daje pojęcie gatun-

ku elementarnego i zbiorowego, podwójnej nomenklatury, układu roślin w jednostki wyższego rzędu. W ogólnym przeglądzie świata roślinnego przedstawiona jest morfologia i rozmnażanie różnych roślin od najniższych do najwyższych. Nie jest to suchy przegląd gatunków w systematycznym porządku, lecz zaopatrzony w masę wiadomości o sposobach rozmnażania, rozmieszczenia i ekologii. Słusznie podkreślone zostały grupy roślin niższych i wyższych, mających znaczenie dla rolnictwa jak: bakterie, grzyby pasożytnicze.

Część II rozpatruje morfologię szczegółową roślin, a więc rośliny okrytonasienne, sposoby ich rozmnażania, budowę kwiatów, a dalej rośliny jednolicienne, budowę ich korzenia, wiązek łyko-drzewnych, kwiatów oraz krótki przegląd roślin z podkreśleniem rodzin ważnych dla rolnictwa jak np. *Gramineae*, o których podano sporo pożytecznych wiadomości.

W ten sam sposób opracowane są rośliny dwuliściennic a więc: budowa anatomiczna roślin zielnych i drzewiastych, elementy budujące roślinę, różnice między pędem a korzeniem. Ogólna budowa morfologiczna uwieczniona jest ujęciem systematycznym roślin dwuliściennych. Autor rozpatruje bezpłatkowe, wolnopłatkowe i zrosłopłatkowe, przytaczając szereg przykładów, które mają znaczenie dla gospodarki rolnej. Jako przykłady można przytoczyć rodz. *Salicaceae*, w której specjalnie podkreślono znaczenie wierzby i topoli, rodz. *Cruciferae*, *Papilionaceae*, *Papaveraceae*, *Tiliaceae*, *Umbelliferae*, *Compositae* i in., stanowiące ważne gałęzie produkcji rolniczej.

Rośliny nagonasienne są potraktowane w mniejszym zakresie, chociaż i tu omówiona jest budowa anatomiczna, dalej znajdziemy krótki przegląd systematyczny oraz znaczenie tej grupy roślin.

W morfologii szczegółowej zupełnie słusznie autor szczegółowiej potraktował grzyby z uwagi na ich doniosłe znaczenie dla gospodarstwa krajowego. To też mamy tu opis pleśniaków, workowców i grzybów niedoskonałych, ich biologię i ekologię obok rozmnażania i użyteczności dla człowieka.

Część III poświęcona jest fizjologii roślin. Autor w ogólnych zarysach przedstawił przejawy życia u roślin, a